

Sygn. akt **III AUa 535/20**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Sędziowie: Małgorzata Aleksandrowicz

(del.) Renata Pohl

Protokolant: Danuta Stachowiak

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2020 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **D. Ś.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.**

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji D. Ś.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 12 lutego 2020 r. sygn. akt VIII U 1406/19

zmienia zaskarżony wyrok w całości oraz poprzedzającą go decyzję i przyznaje D. Ś. prawo do obliczenia emerytury bez pomniejszania o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur – od 5 lipca 2013 r.

Renata Pohl	Marta Sawińska	Małgorzata Aleksandrowicz
-------------	----------------	---------------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 maja 2019 roku, znak sprawy: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w P., w związku ze złożoną przez ubezpieczoną skargą o wznowienie postępowania z dnia 15 kwietnia 2019 roku, na podstawie art. 151 § 2 k.p.a. w zw. z art. 146 § 1 k.p.a. odmówił D. Ś. uchylenia decyzji z dnia 22 lipca 2013 roku, stwierdzając jej wydanie z naruszeniem prawa.

Organ rentowy powołał się na przepis art. 146 § 1 k.p.a., z którego wynika, że uchylenie decyzji z powodu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, na podstawie którego została wydana decyzja nie może nastąpić, jeżeli od dnia doręczenia decyzji minęło 5 lat. Organ rentowy stwierdził, iż od dnia doręczenia decyzji z dnia 22 lipca 2013 roku minęło 5 lat, a zatem nie jest możliwe jej uchylenie.

Od powyższej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Poznaniu wywiodła D. Ś. i wskazała, że na skutek wydania wyroku Trybunału Konstytucyjnego w dniu 6 marca 2019 roku zaistniała podstawa do przeliczenia emerytury. Jednocześnie wskazała, że nie można jej winić za tak późne wyrokowanie przez Trybunał.

W odpowiedzi na odwołanie, organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje stanowisko wyrażone w decyzji.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2020 r. oddalono odwołanie (punkt 1.), odstępując od obciążania odwołującej kosztami zastępstwa procesowego pozwanego organu rentowego (punkt 2.).

U podstaw powołanego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

D. Ś. urodziła się w dniu (...).

Decyzją z dnia 20 marca 2009r. znak: (...)odwołującej przyznana została emerytura przy obniżonym wieku począwszy od 01.03.2009r., tj. miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Do ustalenia wysokości emerytury przyjęto wówczas przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 10 lat kalendarzowych, tj. od 01.01.1999r. do 31.12.2008r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 142,38 %. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wppw przez kwotę bazową 2.275,37 zł wyniosła – 3.670,93 zł. Do ustalenia wysokości emerytury Zakład uwzględnił 30 lat i 1 miesiąc okresów składkowych i 6 lat i 1 miesiąc okresów nieskładkowych.

Z kolei decyzją z 22 lipca 2013 r., znak (...), po rozpoznaniu wniosku z dnia 05.07.2013 r., odwołującej zostało przyznane prawo do emerytury od 05.07.2013 r., tj. od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. W decyzji tej wysokość emerytury ustalono według zasad wynikających z art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Do ustalenia wysokości świadczenia Zakład przyjął kwotę składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji – 160.266,07 zł, kwotę zwaloryzowanego kapitału początkowego – 433.740,20 zł, przy czym podstawa obliczenia emerytury została pomniejszona o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur (emerytury wcześniejszej), tj. o kwotę 124.048,85 zł i to stosownie do brzmienia art. 25 ust. 1b ww. ustawy. Ustalona kwota świadczenia (1.852,41 zł brutto) okazała się mniej korzystna od wysokości emerytury wcześniejszej dotychczas wypłacanej (2.599,33 zł brutto), zatem pozwany kontynuował wypłatę świadczenia wyższego.

Wnioskodawczyni nie odwołała się do Sądu od powyższej decyzji, która została jej doręczona prawidłowo przesyłką zwykłą wraz z legitymacją emeryta i informacją o tym, że świadczeniu nadano nowy numer.

Pismem złożonym w organie rentowym 15 kwietnia 2019 roku, odwołująca wniosła skargę o wznowienie postępowania i przeliczenie jej emerytury z uwagi na wydanie w dn. 06.03.2019r. wyroku przez Trybunał Konstytucyjny.

Postanowieniem z 13 maja 2019 r. pozwany wznowił postępowanie w sprawie zakończonej prawomocną decyzją z 22 lipca 2013 r. Z kolei zaskarżoną decyzją z 13 maja 2019 r. odmówił uchylenia ww. decyzji stwierdzając jednocześnie jej wydanie z naruszeniem prawa zgodnie z art. 151 § 2 kpa.

Stan faktyczny w sprawie był bezsporny. Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty zgromadzone w aktach organu rentowego. Przedmiotowe dokumenty zostały sporządzone przez osoby do tego powołane w ramach przysługujących im uprawnień i posiadają przewidzianą prawem formę. Ponadto nie były one kwestionowane przez żadną ze stron procesu, a zatem i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie podlega oddaleniu jako bezzasadne.

W pierwszej kolejności wskazano, że zgodnie z art. 148¹ kpc sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy

nie jest konieczne. Rozpoznając odwołanie w niniejszej sprawie Sąd uznał, iż zebrane w aktach sądowych, jak i w aktach organu rentowego dokumenty stanowią dostateczny materiał dla rozstrzygnięcia sprawy. Spór zaistniały między stronami był wyłącznie sporem prawnym, a strony nie domagały się wyznaczenia rozprawy. W konsekwencji – wyrok zapadł na posiedzeniu niejawnym.

Kwestia sporna w niniejszej sprawie dotyczyła możliwości uchylecia decyzji z 22 lipca 2013 roku, którą pozwany organ rentowy przyznał odwołującej prawo do emerytury w wieku powszechnym. Ustalając wysokość tego świadczenia organ rentowy zgodnie z treścią art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odliczył sumę pobranych emerytur, przyznanych w wieku obniżonym na podstawie art. 46 tej ustawy. Odwołująca w swoim wniosku z 04.04.2019r. powołała się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. sygn. akt P 20/16, który stanowi, że art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019 r. poz. 39), w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W treści uzasadnienia tego wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał m.in. na to, że wprowadzenie do ustawy o FUS mechanizmu potrącania kwot pobranych świadczeń z tytułu wcześniejszej emerytury przy obliczaniu podstawy emerytury powszechnej dla kobiet urodzonych w (...) r. nastąpiło z naruszeniem wynikającej z art. 2 Konstytucji zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ubezpieczone, które zdecydowały się przejść na wcześniejszą emeryturę, nie miały - w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego - świadomości co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury powszechnej. Nie mogły przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewały się, że fakt wypłacania świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury powszechnej. (...) Ustawodawca, dokonując zmiany zasad ustalania wysokości emerytury powszechnej w stosunku do kobiet urodzonych w (...) r., naruszył zatem zasadę lojalności państwa względem obywateli. Wprowadzając nowe, mniej korzystne zasady po rozpoczęciu realizacji uprawnień w zakresie wcześniejszej emerytury, naraził te kobiety na nieprzewidziane skutki, które w istocie stanowiły dla nich pułapkę. Gdyby w momencie podejmowania decyzji o przejściu na taką emeryturę wiedziały, jakie będą tego konsekwencje dla ustalania wysokości emerytury powszechnej, być może nie skorzystałyby z tego uprawnienia.

Skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego jest prawo wznowienia postępowania z mocy art. 190 ust. 4 Konstytucji dla wszystkich kobiet objętych zakresem orzeczenia Trybunału. Zgodnie z tym przepisem orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. Możliwość żądania wznowienia postępowania przed organem rentowym w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, przewiduje art. 145a § 1 kpa. Skargę o wznowienie wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. W razie uchybienia terminowi i uprawdopodobnienie tego, iż uchybienie nastąpiło bez winy zainteresowanego, organ przywraca termin do złożenia wniosku o wznowienie w myśl art. 58 i 59 kpa. Jednocześnie art. 146 § 1 kpa wskazuje, że uchylenie decyzji z przyczyny określonej w art. 145a § 1 kpa nie może nastąpić, jeżeli od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji upłynęło pięć lat. Zgodnie z art. 151 § 2 kpa organ administracji publicznej ogranicza się wówczas do stwierdzenia wydania zaskarżonej decyzji z naruszeniem prawa, oraz wskazuje okoliczności z powodu których nie uchylił tej decyzji.

Upływ terminu, o którym mowa w art. 146 § 1 kpa stanowi negatywną przesłankę do uchylenia w trybie wznowieniowym decyzji i jest bezwarunkowy, niezależny od okoliczności, które spowodowały ich upływ. Termin taki nie może być przywrócony na podstawie art. 58 kpa, a jego upływ pozbawia organ prowadzący wznowione postępowanie możliwości orzeczenia co do istoty i ewentualnego uchylenia decyzji wydanej w postępowaniu zwykłym. Upływ terminu przedawnienia skutkuje bezwzględny zakazem merytorycznego orzekania w sprawie - decyzja

ostateczna nie może być uchylona, choćby została wydana z naruszeniem prawa. Adresatem tego przepisu jest organ, który upływ terminu zobligowany jest uwzględnić z urzędu. Prowadzenie natomiast postępowania po upływie okresu przedawnienia określonego w art. 146 §1 kpa naruszałoby zasadę trwałości decyzji administracyjnej, której podstawową funkcją jest stabilizacja stosunków prawnych. Przepis art. 146 §1 kpa jest wyrazem kompromisu między zasadą praworządności a zasadą trwałości decyzji administracyjnej na rzecz zasady trwałości decyzji (vide wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w P. z 7 lutego 2019 roku, (...), jak i z 5 września 2019 r. (...)).

W niniejszej sprawie decyzja, ustalająca wysokość emerytury odwołującej w oparciu o przepis niezgodny z Konstytucją wydana została 22 lipca 2013 roku. Organ rentowy w zaskarżonej decyzji twierdził, że od doręczenia tej decyzji minęło ponad 5 lat, co w sprawie było bezsporne. Odwołująca bowiem nie zakwestionowała tego faktu. Zgodnie z art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

W okolicznościach sprawy brak było podstaw do kwestionowania okoliczności prawidłowego doręczenia decyzji z dnia 22 lipca 2013 roku ponad pięć lat temu. Okoliczność tę należało zatem uznać za przyznaną, bezsporną.

W związku z powyższym, na podstawie przywołanych art. 146 §1 i 151 § 2 kpa organ administracji publicznej, a zatem pozwany, nie mógł w tym wypadku uchylić decyzji, a władny był ograniczyć się jedynie do stwierdzenia wydania zaskarżonej decyzji z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności z powodu których nie uchylił tej decyzji. Taka właśnie decyzja została wydana w sprawie i jest ona prawidłowa.

Na marginesie wskazano, iż w realiach sprawy nie jest możliwe podważenie decyzji z 22 lipca 2013r. w oparciu o jakikolwiek inny przepis. Co prawda, można by rozważać zastosowanie w takiej sytuacji art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U z 2018 roku, poz. 1278) , zgodnie z którym prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość, jednakże, byłoby to nieuprawnione. Przede wszystkim bowiem art. 190 ust. 4 Konstytucji wyraźnie odsyła w przypadku w nim określonym do przepisów określających zasady i tryb wznowienia postępowania. Tymczasem instytucja przewidziana w cyt. art. 114 ust. 1 nie jest wznowieniem postępowania sensu stricto, lecz co najwyżej "swoistym wznowieniem postępowania", ma szerszy charakter niż wznowienie postępowania i nieco odmienne od niego przesłanki. Z istoty swej służy też innym celom, pozwalając ponownie ustalić prawo do świadczeń emerytalno-rentowych lub ich wysokość przy wykorzystaniu mniej rygorystycznych podstaw niż określone w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego podstawy wznowienia takiego postępowania. Co jednak szczególnie istotne, orzeczenie, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji, stanowi samodzielną i szczególną podstawę wznowienia postępowania wymienioną *expressis verbis* w przepisach regulujących postępowanie zarówno sądowe (art. 4011 kpc i art. 540 § 2 kpk), jak i administracyjne (art. 145a kpa). Stosownie do art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w postępowaniu w sprawach o świadczenia określone w powołanej ustawie stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Za przepis, na podstawie którego może dojść do wzruszenia decyzji organu rentowego wydanej w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z Konstytucją, należy zatem uznać wyłącznie art. 145a kpa i konsekwentnie należy stosować w takich sprawach przepis art. 146 § 1 kpa (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2018 roku, I UK 355/17).

Nadto, art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych swoim zakresem obejmuje zarówno okoliczności faktyczne, jak i okoliczności sprawy. Okoliczności faktyczne są to fakty ustalone na podstawie dowodów, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość, zaś okoliczności sprawy dotyczą uchybień organu rentowego na etapie stosowania prawa materialnego lub w trakcie podejmowania czynności procesowych. Ujawnienie nowych okoliczności polega więc na ujawnieniu faktów, która mają wpływ na powstanie prawa do świadczenia lub na jego wysokość oraz na ujawnieniu uchybień w stosowaniu prawa materialnego lub procesowego (vide wyrok Sądu Najwyższego z 17 sierpnia 2016 r. I UK 333/15 czy wyrok tego Sądu z 26 lipca 2013 r.

III UK 145/12. Derogowanie normy prawnej mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie stanowi więc, w świetle powyższej wykładni utrwalonej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, nowej okoliczności (vide wyroki Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2004 r., I UK 228/03 oraz z 25 lutego 2008 r. I UK 249/07). Uchylenie mocy obowiązującej określonego przepisu nie jest – co oczywiste – okolicznością faktyczną podlegającą dowodzeniu ani nie stanowi okoliczności sprawy. Organ rentowy stosując obecnie uchylony przepis art. 25 ust. 1b cyt. ustawy – w chwili wydawania decyzji, której dotyczy skarga o wznowienie postępowania – zastosował go prawidłowo. Przepis ten wówczas obowiązywał, a organ rentowy nie dopuścił się w tym zakresie uchybień przepisom prawa materialnego i procesowego.

Nie można w niniejszej sprawie mówić o błędzie organu rentowego. Termin ten obejmuje takie sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Może to wynikać z zaniedbania tego organu, ale także może to być każda obiektywna wadliwość decyzji (teoria tzw. obiektywnej błędności decyzji), niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów (vide wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 2018 r. III UK 153/17). Pojęcie to obejmuje również niedopełnienie przez organ rentowy obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych. W świetle tak rozumianego pojęcia błędu organu rentowego należy stwierdzić, że przepis art. 114 ust. 1 pkt 6 cyt. ustawy nie znajduje zastosowania. Organ rentowy prawidłowo – w momencie wydania decyzji – zinterpretował przepis art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, w sposób zgodny z jego prawidłową wykładnią. Organ rentowy nie mógł wówczas odmówić jego stosowania, bowiem do jego kompetencji nie należy ocena zgodności z Konstytucją obowiązujących przepisów prawa.

Na zakończenie wskazano również, iż podejmowane są prace legislacyjne zmierzające do uregulowania sytuacji prawnej osób takich jak odwołująca, związanej z powołanym powyżej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (vide senacki projekt z 12 lipca 2019 roku o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, druk (...), który jakkolwiek związany był z pracami Sejmu poprzedniej kadencji, to bieżące informacje wskazują, iż podjęte zostały prace także w obecnej kadencji Sejmu - zasadniczo ponownie przygotowywany jest projekt senacki).

Nadto wskazać należy na treść art. 417¹ § 2 kc, który umożliwia naprawienie szkody wyrządzonej przez wydanie decyzji na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Ustawodawca uniemożliwiając w pewnych sytuacjach uchylenia wadliwej decyzji skierował zainteresowanych na drogę cywilną. Warunkiem dochodzenia odszkodowania na podstawie tego przepisu, jest stwierdzenie we właściwym postępowaniu, że decyzja jest niezgodna z prawem. W tym przypadku łącznikiem pomiędzy kodeksem postępowania administracyjnego i kodeksem cywilnym jest art. 151 § 2 kpa, który obliguje organ rentowy do stwierdzenia, że decyzja została wydana z naruszeniem prawa, gdy nie może jej uchylić z powodu upływu terminu od jej wydania. Otwiera to drogę do wystąpienia z odpowiednim roszczeniem odszkodowawczym.

Reasumując, mając na uwadze powyższe rozważania i przywołane przepisy prawa, odwołanie jako niezasadne oddalono (art. 477¹⁴§1 kpc).

Apelację od powołanego orzeczenia wywiodła ubezpieczona, domagając się zmiany orzeczenia i uwzględnienia odwołania w całości, powtarzając tezy dotąd formułowane w postępowaniu pierwszo instancyjnym.

Wskazała na moc wiążącą orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego powołanego w skardze, a nadto na nieuzasadnione ograniczenie jej uprawnienia do skutecznego złożenia skargi do pięciu lat od doręczenia decyzji emerytalnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie Sąd Apelacyjny wskazuje, że środek zaskarżenia złożono po dniu 7 listopada 2019 r., nie zawierając w jego treści wniosku o rozpoznanie sprawy na rozprawie, co skutkowało wydaniem wyroku na posiedzeniu niejawnym zgodnie z brzmieniem art. 374 k.p.c. O wyznaczenie rozprawy nie wniosła także ubezpieczona.

Powołane w środku zaskarżenia zarzuty okazały się trafne.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie pozostawał bezsporny i został prawidłowo przedstawiony przez Sąd Okręgowy. Przypomnieć należy, że w dniu 15 kwietnia 2019 wskazując art. 145a k.p.a., złożyła wniosek o wznowienie postępowania zakończonych prawomocną decyzją z 22 lipca 2013 r. Ponadto domagała się obliczenia świadczenia bez zastosowania uznanego za niekonstytucyjny (wobec części ubezpieczonych kobiet) przepisu art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wydaną w dniu 13 maja 2019 r. zaskarżoną decyzją stwierdził wydanie decyzji z 22 lipca 2013 r. z naruszeniem przepisów prawa, lecz z odwołaniem się do art. 146 k.p.a. odmówił jej uchylenia z uwagi na upływ pięciu lat od jej doręczenia.

Na wstępie wyraźnie wskazać należy, że art.190 ust.4 Konstytucji przesądza, iż orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stanowi samodzielną i szczególną podstawę wznowienia postępowania wymienioną *expressis verbis* w przepisach regulujących postępowanie zarówno sądowe (art. 401¹ k.p.c. i art. 540 § 2 k.p.k.), jak i administracyjne (art. 145a k.p.a.). Stosownie do art. 124 ustawy o emeryturach i rentach w postępowaniu w sprawach o świadczenia określone w niej stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego chyba, że ustawa stanowi inaczej. Za przepis, na podstawie którego może dojść do wzruszenia decyzji organu rentowego wydanej w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z Konstytucją, należy zatem uznać art. 145a k.p.a., w myśl którego można żądać wznowienia postępowania w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą, na podstawie którego została wydana decyzja (§ 1), a w sytuacji określonej w § 1 skargę o wznowienie postępowania wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Po złożeniu takiej skargi do organu rentowego dochodzi do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji dotkniętej opisaną wadą i zastąpienia jej decyzją uwzględniającą stan prawny, który pomija derogowaną orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego regulację. Jak jednak wynika z treści art. 146 § 1 kpa uchylenie decyzji z przyczyn określonych m.in. w art. 145 a nie może nastąpić jeżeli od dnia doręczenia decyzji upłynęło pięć lat.

Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd Sądu I instancji, że pozwany może powoływać się na upływ 5 lat od doręczenia decyzji z dnia 22 lipca 2013 r. mimo wysłania przesyłki listem zwykłym zgodnie z unormowaniem art.71 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentatorzy wyraźnie wskazują na możliwość wykazywania faktu doręczenia decyzji administracyjnej wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi. W rozpoznawanej sprawie pozwany wykazał fakt jej wysłania. Ubezpieczona zaś – jak wynika z analizy akt emerytalnych - nigdy nie sygnalizowała faktu doręczenia tej decyzji z jakimkolwiek opóźnieniem. Przyjmując powyższą argumentację uznać należy powołane w tej mierze argumenty sądu I instancji za słuszne.

Powyższe – jak zaznaczono na wstępie – nie świadczy jednak o zasadności rozstrzygnięcia.

Pozwany organ rentowy rozpoznając wniosek ubezpieczonej winien był zdaniem Sądu Apelacyjnego podjąć wszelkie działania zmierzające do dopełnienia obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2011 r., I UK 332/10, LEX nr 811827; z dnia 4 grudnia 2012 r., II UK 130/12, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 258; z dnia 9 grudnia 2015 r., I UK 533/14 LEX nr 1958500 i powołane w nich wcześniejsze orzecznictwo).

Wniosek zawierał bowiem **przede wszystkim** wskazanie na wyrok Trybunału Konstytucyjnego jako podstawę do wstecznego obliczenia świadczenia w sposób opisany w tym orzeczeniu, wobec czego ograniczenie się jedynie do niemożliwości zastosowania art.145 k.p.a. nie może być uznane za wystarczające.

Pierwszorzędnego znaczenia nabiera tu treść uzasadnienia orzeczenia Sądu Konstytucyjnego, które w uznaniu Sądu II instancji przywołać należy literalnie. W części uzasadnienia opisaną jako „skutki wyroku” Trybunał Konstytucyjny naprowadzał :

„Trybunał stwierdzając niekonstytucyjność zaskarżonego przepisu w zakresie, w jakim dotyczy kobiet urodzonych w (...) r., które przed dniem 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 ustawy o FUS, nie zakwestionował możliwości stosowania określonego w nim mechanizmu potrącania w stosunku do pozostałych osób.

Skutkiem niniejszego wyroku jest prawo wznowienia postępowania z mocy art. 190 ust. 4 Konstytucji dla wszystkich kobiet objętych zakresem orzeczenia Trybunału. Przepis ten otwiera drogę do sanacji konstytucyjności sytuacji prawnych, w których zastosowanie art. 25 ust. 1b ustawy o FUS wywołało konsekwencje zakwestionowane przez Trybunał. Z powszechnego charakteru wyroków TK, o którym mowa w art. 190 ust. 1 Konstytucji i utraty mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu (art. 190 ust. 3 Konstytucji), wynika, że możliwość rozstrzygnięcia sprawy z pominięciem derogowanego przepisu odnosi się zasadniczo do wszystkich spraw, w których niekonstytucyjny przepis był podstawą orzeczenia o prawach osób uprawnionych, bez względu na to, kto i w jakim trybie zwrócił się do Trybunału z odpowiednim żądaniem. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie TK, pojęcie "wznowienia postępowania", o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji ma szersze znaczenie niż pojęcie "wznowienia" w sensie technicznym, przewidziane w odpowiednich procedurach regulowanych w ustawach i obejmuje wszelkie instrumenty proceduralne stojące do dyspozycji stron, organów i sądów, wykorzystanie których umożliwi przywrócenie stanu konstytucyjności orzeczeń" (zob. np. postanowienie z 14 kwietnia 2004 r., sygn. (...), poz. 35).

W niniejszej sprawie prawo sanacji konstytucyjności może być zrealizowane w dwojakim trybie. Postępowania zakończone wydaniem wyroku przez sądy pracy i ubezpieczeń społecznych mogą być wznowione na podstawie art. 401⁽¹⁾ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm.). Natomiast osobom, które nie odwołały się od decyzji wydanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych przysługuje wznowienie postępowania na podstawie art. 145a ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096, ze zm.) w związku z art. 124 ustawy o FUS. Wznowienie w tym kontekście oznacza prawo do skorzystania ze środków proceduralnych zmierzających do wydania w zakończonej sprawie nowego rozstrzygnięcia, opartego na stanie prawnym ukształtowanym po wejściu w życie orzeczenia Trybunału (por. wyrok TK z 7 września 2006 r., sygn. (...) poz. 101).

Wskazane wyżej przepisy dotyczące wznowienia postępowania **nie uwzględniają jednak specyficznej sytuacji** związanej z obowiązkiem sanacji konstytucyjności w sprawach dotyczących emerytur kobiet, które przed dniem 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 ustawy o FUS. Pozostawiają tym samym znaczny margines dowolności **organom i sądom** w ocenie i rozstrzygnięciu następstw wyroku TK w konkretnych wypadkach. W celu zagwarantowania jednolitych zasad zawrotu świadczeń należnych uprawnionym ustawodawca powinien wprowadzić odpowiednie regulacje w tym zakresie. Trybunał pragnie jednocześnie podkreślić, że niewydanie takiej regulacji przez ustawodawcę **nie zamyka** drogi do wznowienia postępowania. Oznacza to również, że do czasu wydania takiej regulacji osoby uprawnione mogą występować z wnioskami o wznowienie postępowania”.

(Podobne wskazania zawarto w postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2004 r. SK 32/01, gdzie przywołano, iż „Pojęcie "wznowienia postępowania", o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ma szersze znaczenie niż pojęcie "wznowienia" w sensie technicznym, przewidziane w odpowiednich procedurach regulowanych w ustawach i obejmuje wszelkie instrumenty proceduralne stojące do dyspozycji stron i sądów, wykorzystanie których umożliwi przywrócenie stanu konstytucyjności orzeczeń”. OTK-A 2004/4/35).

Bez wątpienia ustawa z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zawiera szczególną regulację quasi wznowienia postępowania zawartą w art.114.

Sądowi Apelacyjnemu znana jest linia orzecznicza Sądu Najwyższego zaprezentowana w postanowieniu z 23 sierpnia 2018 r. I UK 355/17 LEX 2535343 oraz z 10 stycznia 2014 r. III UZP 3/13, a także w wyroku z 17 maja 2017 r. IIIUK 117/16 LEX 2321870 gdzie wskazano, iż orzeczenie, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji, stanowi samodzielną i szczególną podstawę wznowienia postępowania wymienioną *expressis verbis* w przepisach regulujących postępowanie zarówno sądowe (art. 401¹ k.p.c. i art. 540 § 2 k.p.k.), jak i administracyjne (art. 145a k.p.a). Po

złożeniu skargi w trybie art.145 k.p.a. do organu rentowego dochodzi do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji dotkniętej opisaną wadą i zastąpienia jej decyzją uwzględniającą stan prawny, który pomija derogowaną orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego regulację”. LEX nr 1455747

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny realizuje jednak nade wszystko wskazania Sądu Konstytucyjnego mając na uwadze **wyjatkową** sytuację ubezpieczonych. Należy wyraźnie zaznaczyć, że osoby te **pozbawione zostały** możliwości wznowienia postępowania emerytalnego w trybie art.145 k.p.a. (czego świadomość musiał mieć Trybunał Konstytucyjny decydując się na rozważania zawarte w części końcowej uzasadnienia wydanego wyroku przywołane wyżej). Okres 5 lat od wydania decyzji, to jest czas liczony od początku do końca roku 2013, upłynął bowiem jeszcze **przed** wydaniem wyroku przez Trybunał Konstytucyjny. Reasumując – w wypadku tej grupy ubezpieczonych, która nie skorzystała z drogi wniesienia odwołania od decyzji przyznającej emeryturę z potrąceniem pobranych emerytur wcześniejszych (ta grupa wносиła skargi o wznowienie postępowań sądowych), sztywne stosowanie zasad opisanych przez Sąd Najwyższy wskazujących wyłącznie na tę drogę wznowienia postępowań administracyjnych prowadziłoby do rażącego, nieusprawiedliwionego pozbawienia ich praw skorzystania ze skutków derogacji przepisu uznanego za niekonstytucyjny, stanowiącego podstawy decyzji emerytalnej. Świadomość powyższego miał niewątpliwie także organ rentowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznaje, że w sprawie winien znaleźć zastosowanie art.114 ust.1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Przepis ten pozwala na ponowne ustalenie prawa lub wysokości świadczeń, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na to prawo lub wysokość.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, w ubezpieczeniach społecznych regułą jest kształtowanie sfery prawnej ubezpieczonych i instytucji ubezpieczeniowej z mocy prawa. Zasada ta znajduje odzwierciedlenie w art. 100 ustawy o emerytalnej, zgodnie z którym prawo do świadczeń w niej określonych powstaje (in abstracto) z dniem spełnienia warunków wymaganych do nabycia prawa. Prawo do świadczeń powstaje i istnieje **niezależnie** od decyzji organu rentowego, a tylko jego realizacja w postaci wypłaty świadczenia wymaga potwierdzenia decyzją (uchwała całej Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 20 grudnia 2000 r., III ZP 29/00, OSNAPiUS 2001 Nr 12, poz. 418). Tym samym zadaniem organu rentowego, na etapie nabycia in concreto prawa, jest jedynie ustalenie, że zostały spełnione warunki uzyskania uprawnienia emerytalnego oraz jego konkretyzacja w drodze decyzji.

Jak trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 sierpnia 2016 r., I UK 333/15 (LEX nr 2120891), skoro decyzje organu rentowego sprowadzają się - zasadniczo - do deklaratywnego potwierdzenia uprawnień przysługujących ubezpieczonym z mocy prawa, to przepisy odnoszące się do trwałości i wzruszalności decyzji organu rentowego **nie mogą być interpretowane** i stosowane w taki sposób, który prowadziłby do **trwałego** pozbawienia osób ubezpieczonych uprawnień przysługujących im ex lege. Deklaratywny charakter decyzji organu rentowego potwierdzających przysługiwanie ubezpieczonemu prawa do określonego świadczenia rzutuje szczególnie na ograniczenie ostateczności decyzji organu rentowego odmawiających prawa do świadczenia, ponieważ stabilność negatywnego rozstrzygnięcia o prawach jednostki nie jest w tym przypadku wartością, która mogłaby przeważać nad rzeczywistą realizacją konstytucyjnego i ustawowego prawa do zabezpieczenia społecznego.

W tym kierunku zmierza wykładnia i praktyka Sądu Najwyższego dotycząca art. 114 ustawy emerytalnej. Traktuje ona ten przepis jako podstawę prawną dla weryfikacji i wzruszalności decyzji organów rentowych, w których zawarto ustalenia pozostające w obiektywnej sprzeczności z ukształtowanym ex lege stanem uprawnień emerytalno-rentowych zainteresowanych (wyroki Sądu Najwyższego z 25 lutego 2008 r., I UK 249/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 152; 22 lutego 2010 r., I UK 247/09, LEX nr 585725; z 9 grudnia 2015 r., I UK 533/14 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 20 września 2011 r., I BU 4/11, LEX nr 1101321). Eliminacja tych sprzeczności stanowi uzasadnienie dla ponowienia postępowania zakończonego ostateczną decyzją organu rentowego, której rozstrzygnięcie jest niezgodne z ukształtowaną **ex lege** sytuacją prawną ubezpieczonego.

Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego II UK 333/15 funkcję usuwania z obrotu prawnego wadliwych decyzji organu rentowego stanowi właśnie art. 114 ustawy emerytalnej. Jeśli niekwestionowanym

celem tego przepisu jest podważenie obiektywnie wadliwej decyzji organu rentowego, to zakres jego zastosowania nie może ograniczać się tylko do tych przypadków, gdy organ rentowy wydał obiektywnie wadliwą decyzję na korzyść zainteresowanej osoby (która potwierdziła deklaratywnie prawo do emerytury mimo niespełnienia przez nią przesłanek nabycia tego prawa). Przepis ten **tym bardziej** powinien znajdować zastosowanie do eliminacji z obrotu takich wadliwych decyzji organu rentowego, które w wyniku błędnej (ze strony organu rentowego) wykładni przepisów prawa lub błędnego zastosowania przepisów prawa do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, doprowadziły do pozbawienia jednostki możliwości faktycznego korzystania z przysługujących jej z mocy samego prawa świadczeń emerytalnych.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2013 r., III UK 145/12 (LEX nr 1408199) wyjaśniono z kolei znaczenie zawartego w art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach zwrotu "ujawnienie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji", stanowiącego przesłankę ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego. Sąd Najwyższy podkreślił w powołanym wyroku, że użyty w art. 114 ustawy o emeryturach i rentach słowo "okoliczności" występuje w dwóch znaczeniach:

- 1) okoliczności faktycznych oraz
- 2) okoliczności sprawy.

Kontekst art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach nie stwarza podstaw do ograniczenia znaczenia występującego w nim zwrotu "okoliczności" wyłącznie do "okoliczności faktycznych". Dlatego nie można przypisywać pojęciu "okoliczności" wyłącznie wąskiego znaczenia. Dążąc do ustalenia znaczenia zwrotu "okoliczności", należy uwzględnić szerszy kontekst użycia analizowanego pojęcia w przepisie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach. Ten kontekst determinowany jest przez wspomnianą wcześniej funkcję art. 114 ustawy o emeryturach i rentach, jaką **jest zmiana treści decyzji organu rentowego sprzecznych z ukształtowanymi z mocy prawa uprawnieniami osób ubezpieczonych**. Z przedstawionego rozumienia art. 114 ust. 1 wynika zatem, że sposób pojmowania przesłanek wznowienia postępowania jest szeroki i zasadniczo złagodzony w stosunku do wymogów zawartych w art. 399 k.p.c. i następnych dotyczących wznowienia postępowania cywilnego. Nie ulega jednak wątpliwości, że muszą one mieć wpływ na prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego lub na jego wysokość.

W uznaniu Sądu Apelacyjnego zrealizowane zostały przesłanki opisane w art.114 ust.1 pkt 1 ustawy emerytalnej. **Wobec niemożności wzruszenia** decyzji w trybie art.145 k.p.a. przyjąć należy, że nową okolicznością stanowi derogacja przepisów dokonana mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 20/16. Okolicznością istniejąca przed wydaniem decyzji a stwierdzoną po jej uprawomocnieniu była bowiem sprzeczność z Konstytucją przepisu art.25b w stosunku do kręgu ubezpieczonych wskazanych w tym orzeczeniu. Kluczowy jest tu ugruntowany w orzecznictwie pogląd o retroaktywnym skutku orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego derogujących konkretne przepisy jako niezgodne z Konstytucją RP, który należy rozumieć w ten sposób, że uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją przepis prawa nie może być stosowany przez sądy i inne organy w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00, OSNAPiUS 2001 Nr 10, poz. 331 i z dnia 10 stycznia 2014 r., III UZP 3/13, LEX nr 1455747 oraz wyroki: z dnia 5 września 2001 r., II UKN 542/00, OSNP 2003 nr 2, poz. 36; z dnia 12 czerwca 2002 r., II UKN 419/01, OSNAPiUS 2002 Nr 23, poz. 58; z dnia 27 września 2002 r., II UKN 581/01, OSNP 2003 Nr 23, poz. 581; z dnia 18 grudnia 2002 r., I PKN 668/01, OSNP 2004 Nr 3, poz. 47, z dnia 24 stycznia 2006 r., I PK 116/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 353; z dnia 4 lipca 2012 r., III UK 132/11, LEX nr 1288700).

Pogląd ten w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy pozwala zaś uznać za w pełni uprawnione stanowisko, że w przypadku ponownej oceny uprawnień skarżącej do emerytury w okresie, w którym uprawnienia te były kwestionowane przez organ rentowy, a wypłata świadczenia następowała z potrąceniem kwot pobranych emerytur, ocena ta powinna być dokonywana w taki sposób, **jakby przepisy powodujące obniżenie świadczenia nie obowiązywały**. W związku z powyższym bezzasadny jest zarzut apelacji naruszenia w tej mierze art.190 ust.3

ustawy zasadniczej. Nie dochodzi przy tym do naruszenia art.133 ustawy emerytalnej przez przyznanie prawa do obliczenia świadczenia od daty ujętej w decyzji emerytalnej objętej skargą.

Po pierwsze – nie zastosowano ostatecznie w sprawie (jak to błędnie uczynił sąd I instancji) wznowienia postępowania w trybie art.145 k.p.a.

Po drugie - co zaś się tyczy zastosowanej instytucji wznowienia postępowania w związku z art.114 ust.1 ustawy emerytalnej, przepis ten nie zawiera ograniczenia czasowego tego wznowienia w wypadku działania na korzyść ubezpieczonego (ust.f). Co więcej- jak wynika z treści tego przepisu w wyniku jego zastosowania dochodzi do swoistego „cofnięcia się” do daty zaskarżonej decyzji, a w efekcie do jej uchylenia lub zmiany. Trudno więc przyjąć aby mogło dojść tu do zastosowania art.133 ust.1 a więc wypłaty świadczeń obliczonych na nowo od daty wniosku, nie zaś wstecz od daty wskazanej w objętej skargą decyzji. Przeczy to bowiem w sposób zasadniczy samej idei wznowienia postępowania. Organy rentowe wydają decyzje pierwszorazowe (ustalające prawo do świadczeń) i tzw. decyzje zamienne. Są to decyzje, w których stwierdza się zmianę w uprawnieniach (ponowne ustalenie prawa do świadczeń) lub zmianę wysokości świadczeń. Przykładowo można wskazać na decyzje ponownie ustalające wysokość świadczenia wskutek doliczenia nowych okresów składkowych lub nieskładkowych (art. 110-113 u.e.r. FUS), czy zmieniające liczbę osób uprawnionych do renty rodzinnej (art. 74 ust. 3, art. 107a u.e.r. FUS).

W razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, obowiązują ogólne zasady wypłaty emerytur i rent, tj. świadczenie przyznane lub podwyższone wypłaca się nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu (art. 133 ust. 1 pkt 1 u.e.r. FUS). Wyjątek od powyższych zasad przewidziano w art. 107a ust. 3 u.e.r. FUS, zgodnie z którym ponowne ustalenie wysokości renty rodzinnej dla pozostałych osób uprawnionych do renty następuje od miesiąca, od którego wstrzymano wypłatę renty osobie, która zgłosiła wniosek o wyłączenie z kręgu osób uprawnionych do renty. Przepis ustala zasady wypłacania świadczeń w sytuacji, gdy została wydana decyzja przyznająca lub podwyższająca świadczenie. W tych wypadkach stosuje się zasady ogólne, czyli wypłaca świadczenie od miesiąca, w którym powstało prawo do świadczenia lub do podwyższenia świadczenia, chyba że wniosek zgłoszony został później. Jeżeli pierwsza wydana decyzja co do prawa lub wysokości była wynikiem błędu organu rentowego, świadczenie wypłaca się za okres 3 lat wstecz, licząc od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne ustalenie prawa lub jego wysokości.

Zgodnie z brzmieniem ust.2 jeżeli decyzja została wydana w wyniku wznowienia postępowania przed organem odwoławczym albo wskutek kasacji, miesiącem, od którego przysługuje wypłata albo od którego liczy się okres 3 lat wstecz, jest miesiąc zgłoszenia wniosku o wznowienie postępowania albo o kasację. Przepis ten nakierowany jest więc nie na wznowienie postępowań zakończonych prawomocnymi **decyzjami**. Mowa w nim bowiem wyłącznie o wznowieniu postępowań przed organami odwoławczymi (sądami), a więc postępowań opisanych w kodeksie postępowania cywilnego (skarga o wznowienie postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem bądź skarga kasacyjna od prawomocnego orzeczenia).

Mając na względzie całość przywołanych rozważań orzeczono o zmianie orzeczenia w myśl art.386 §1 k.p.c.

Renata Pohl	Marta Sawińska	Małgorzata Aleksandrowicz
-------------	----------------	---------------------------